

czwartek, 19.06.2025

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Boże Ciało to jedno z głównych świąt w Kościele katolickim. Od samego początku obchodzone jest w sposób wyjątkowy, w formie publicznej procesji ulicami miast i wsi. Ustanowione zostało na prośbę samego Jezusa, wyrażoną w jednym z objawień. Data Bożego Ciała nie jest stała. Zawsze jednak jest to czwartek po święcie Trójcy Świętej.

Procesje Bożego Ciała są okazją do publicznej manifestacji, że wiara nie jest tylko sprawą prywatną, realizowaną w przestrzeni sakralnej lub rodzinnej, ale że winna ona przenikać życie społeczne we wszystkich jego wymiarach. Jezus eucharystyczny niesiony jest ulicami, wychodząc w ten sposób do tych, którzy go odrzucają, są mu wrody lub wątpią w Jego obecność. Ta powszechna – nigdy nie przerwana – coroczna manifestacja wiary miała olbrzymie znaczenie w okresach niewoli, kiedy towarzyszyła jej bogata symbolika narodowa, bądź w czasach prześladowań Kościoła. Wiernym dodawała nadziei, a niechętnie Kościołowi władze wprawiała w poważny kłopot.

Geneza

Choć świadomość niezwykłego cudu przemiany konsekrowanego chleba i wina w rzeczywiste Ciało i Krew Chrystusa towarzyszyła wiernym od początku chrześcijaństwa, jednak trzeba było czekać aż dziesięć stuleci zanim zewnętrzne przejawy tego kultu powstały i zdomowały się w Kościele.

Geneza święta Bożego Ciała sięga XIII wieku i była formą odpowiedzi Kościoła na pojawiające się wówczas nurty w teologii, które podkreślały symboliczną, a nie realną obecność Jezusa w Eucharystii (Berengariusz z Tours).

U progu tego stulecia – na Soborze Laterańskim IV (1215) – w Kościele katolickim przyjęto dogmat o transsubstancjacji, orzekający, że Chrystus jest obecny w Eucharystii realnie, a nie symbolicznie jak postulował Berengariusz. „Jeden jest przeto powszechny Kościół-zgromadzenie wierzących, poza którym nikt nie doznaje zbawienia, w którym też Jezus Chrystus jest kapłanem i jednocześnie ofiarą, którego ciało i krew prawdziwie zawarte są w sakramencie ołtarza pod postaciami chleba i wina, po przeistoczeniu mocą Bożą chleba w ciało i wina w krew...” – stwierdzał dekret soboru.

Wraz z ogłoszeniem dogmatu, wzrosło zainteresowanie kultem Eucharystii, która przestawała być jedynie elementem liturgii, lecz coraz mocniej postrzegana była jako dowód na trwałą obecność Chrystusa na Ziemi. Święto eucharystyczne przypadało w tym okresie zwyczajowo w Wielki Czwartek, w czasie, którego – zgodnie z tradycją ewangeliczną – Jezus po raz pierwszy dokonał przemiany chleba i wina w swoje Ciało i Krew.

Bezpośrednią przyczyną ustanowienia uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa były objawienia bł. Julianny z Cornillon, augustianki. Około 1207 r., jako szesnastoletnia dziewczyna, przeżyła pierwsze widzenia, choć były one jeszcze mgliste i niezrozumiałe. Zgodnie z tradycją hagiograficzną, dopiero kilkanaście lat później, w 1245 roku, św. Juliannie ukazać miał się Chrystus, który w widzeniu domagał się ustanowienia święta Eucharystii na pierwszy czwartek po święcie Trójcy Przenajświętszej. Pod wpływem tych objawień bp Robert ustanowił w 1246 r. święto Bożego Ciała, początkowo dla diecezji Liège oraz zainaugurował pierwszą procesję eucharystyczną ulicami miasta.

Wkrótce zaczęto jednak wysuwać przeciwko Juliannie oskarżenia o herezję, a decyzję o wprowadzeniu święta Bożego Ciała w diecezji Liège uznano za przedwczesną. Zarzuty te spowodowały, że święto przestało być obchodzone.

Sprawa święta Eucharystii nie została jednak zapomniana. Problemem tym zajął się archidiakon katedry w Liège Jakub Leodyjski, późniejszy biskup Verdun, a od 1261 papież Urban IV. Do ostatecznego uznania święta Bożego Ciała za ogólnokościelne, papieża skłonił inny cud eucharystyczny, jaki miał miejsce w Bolsenie (w środkowych Włoszech) w 1263 roku. W czasie jednej z Mszy św., podczas przemienienia, odprawiający kapłan zauważyć miał, że z konsekrowanej hostii zaczynały spadać krople krwi. Poplamiona krwią chusta została przesłana papieżowi, który w tym czasie przebywał w Liège w Umbrii. Urban IV umieścił relikwię w tutejszej katedrze (do dziś jest ona tam obecna), a pod wpływem fascynacji cudem rozpoczął aktywne starania, których celem miało być ustanowienie święta Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

Prawdziwa obecność Chrystusa w Eucharystii

Kościół od samego początku głosił wiarę w realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Chrystus ustanowił Najświętszy Sakrament przy Ostatniej Wieczerzy. Opisali to trzej Ewangelisci: Mateusz, Marek i Łukasz oraz i św. Paweł Apostoł. Prawdziwa i rzeczywista obecność Jezusa Chrystusa pod postaciami chleba i wina opiera się według nauki Kościoła na słowie Jezusa: „To jest Ciało moje ... To jest krew moja” (Mk 14,22.24).

Nowy Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, iż „sposób obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi jest wyjątkowy... W Najświętszym Sakramencie Eucharystii są zawarte prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie Ciało i Krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc cały Chrystus.” (KKK 1374).

Kult Najświętszego Sakramentu

Od XVI w. przyjęła się w Kościele katolickim praktyka 40-godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu. Praktykę tę wprowadził do Mediolanu św. Karol Boromeusz w 1520 r. Dzisiaj praktyka ta jest obecna w całym Kościele katolickim. Zostały założone nawet specjalne zakony, których głównym celem jest nieustanna adoracja Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. W Polsce istnieją trzy zakony od wieczystej adoracji: benedyktynki-sakramentki, franciszkanki od Najświętszego Sakramentu i eucharystki.

Procesje

Procesje eucharystyczne w dniu Bożego Ciała wprowadzono później niż samo święto. Pierwszym śladem ich istnienia jest wzmianka o uroczystej procesji przed sumą w Kolonii w latach 1265-75. Podczas procesji niesiono krzyż z Najświętszym Sakramentem. W ten sposób nawiązywano do dawnego zwyczaju zabierania w podróż Eucharystii dla ochrony przed niebezpieczeństwami.

W XV w. procesje eucharystyczne odprawiano w całych Niemczech, Anglii, Francji, północnych Włoszech i Polsce. W Niemczech procesję w uroczystość Bożego Ciała łączono z procesją błagalną o odwrócenie nieszczęść i dobrą pogodę, dlatego przy czterech ołtarzach śpiewano początkowe teksty Ewangelii i udzielano uroczystego błogosławieństwa. W Polsce zwyczaj ten wszedł do „Rytuału piotrkowskiego” z 1631 r. Rzymskie przepisy procesji zawarte w „Caeremoniale episcoporum” (1600 r.) i „Rituale romanum” (1614 r.) przewidywały jedynie przejście z Najświętszym Sakramentem bez zatrzymywania się i błogosławieństwo eucharystyczne na

zakończenie.

Procesję odprawiano z wielkim przepychem od początku jej wprowadzenia. Od czasu zakwestionowania tych praktyk przez reformację, udział w procesji traktowano jako publiczne wyznanie wiary.

W Polsce od czasów rozbiorów z udziałem w procesji łączyła się w świadomości wiernych manifestacja przynależności narodowej. Po II wojnie światowej procesje w czasie Bożego Ciała były znakiem jedności narodu i wiary. Z tej racji ateistyczne władze państwowe niejednokrotnie zakazywały procesji urządzanych ulicami miast.

Konferencja Episkopatu Polski zmodyfikowała 17 lutego 1967 r. obrzędy procesji Bożego Ciała, wprowadzając w całej Polsce nowe modlitwy przy każdym ołtarzu oraz czytania Ewangelii tematycznie związane z Eucharystią.

Przy pierwszym ołtarzu odczytywany jest fragment Ewangelii wg św. Mateusza o ostatniej wieczerzy, nawiązujący do ustanowienia przez Jezusa Eucharystii. Drugi ołtarz jest związany z fragmentem Ewangelii wg św. Marka dotyczącym rozmnożenia chleba. Przy trzecim ołtarzu odczytywany jest fragment Ewangelii wg św. Łukasza, który opowiada o zaproszonych na ucztę a czwarty ołtarz jest związany z Ewangelią wg św. Jana i modlitwą Jezusa „aby wszyscy stanowili jedno”. (J 17)

Źródło:

<https://www.ekai.pl/czym-jest-boze-cialo-czyli-uroczystosc-najswietszego-ciala-i-krwi-chrystusa/>

<https://deon.pl/kosciol/boze-cialo---10-faktow-o-ktorych-do-tej-pory-nie-wiedziales,2114213> (grafika)